

Wyczarowane na kartach starych książek

07-09-2022



Fot: UM Dzierżonów

Nie tylko słowo pisane może do nas przemawiać z kart starych lektur. Dowodem na to są prace Doroty Wilk z Grupy Twórczej z Ostroszowic. Wyblakły druk, stare tkaniny, resztki koronek czy łupiny po kukurydzy to dla niej środki do celu - czegoś, co cieszy i zachwyca. Obejrzyjcie jej prace na nowej wystawie w Oknie Artystycznym dzierżonowskiego ratusza.

Dorota Wilk hołduje upcyclingowi, który pozwala na nowe i twórcze wykorzystanie starych materiałów, które niewykorzystane - trafiłyby na śmietnik. Strony ze starych, przestarzałych lub rozpadających się książek mogą być fantastyczną powierzchnią, by stworzyć na nich coś niepowtarzalnego. Wystarczy jej ołówek, czarny długopis czy tusz.

Rozmawiając przez telefon zawsze tworzyłam coś odruchowo gdzieś na marginesie książki - mówi artystka. Gdy zobaczyła na pinterescie podobne dzieła i przekonała się, że się podobają i sprzedają, robiła kolejne. - Z miłości do książek, ludzi i świata - jak mówi.

Sięga też jednak chętnie po inne techniki i rodzaje sztuki. - Gdy straciłam słuch, trafiam do grupy twórczej w Ostroszowicach. Spodobało mi się to, co robią jej członkinie. Robimy różne rzeczy - z lawendy, z powertexu, szlagmetalem, lalki z łupin kukurydzy, mydełka, ozdoby świąteczne, stroiki... bierzemy też udział w przeglądach i konkursach - opowiada. - Osobiście bardzo lubię powertex, używa się w tej technice do tworzenia postaci różnych resztek materiałów, koronek... Jak leży to u mnie na stole, to wygląda jak odpady. Ale powstają z nich różne, piękne i trwałe rzeczy.

Dobrze, że czasem można je podziwiać poza domem twórczyni, np. na wystawach. Dorota Wilk prezentowała swoje prace w bibliotekach w Ostroszowicach, w Mościsku i Dzierżoniowie. Spotkać można ją z nimi również na kiermaszach.

Tworzenie to dla mnie przede wszystkim niewypowiedziana przyjemność, relaks i swobodne wypowiedzenie myśli. Moja pasja pozwala mi na rozwijanie skrzydeł, wyrażanie emocji, daje upust fantazji i kreatywności. Lubię dzielić się z innymi ludźmi swoimi pomysłami i pracą - wyznaje mieszkanka Ostroszowic.